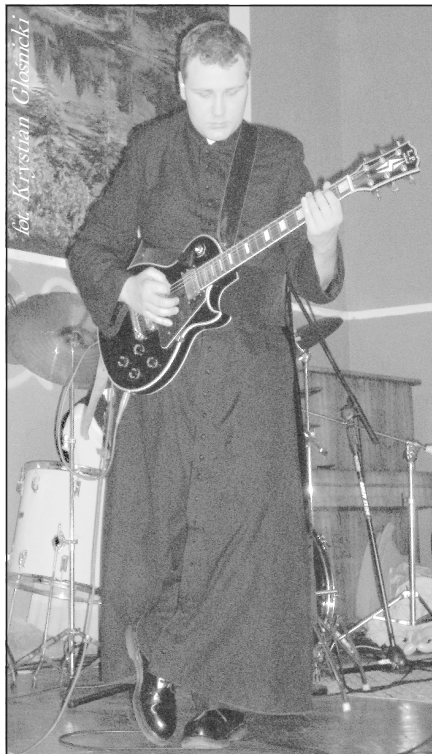


„Oto ja, pošlij mnie”

dokończenie ze str. 3

są wartościowi księży, a wiele jest dziś trudności i łatwo się w życiu pogubić. Proszę więc o modlitwę, bym wytrwał w wierze i gorliwości. Na moc i poziom wiary rzutuje dziś upadek ro-



dziny, dlatego modlitwa za kapłanów powinna się wiązać także z modlitwą o dobre rodziny, aby mieli gdzie wyrastać i wychowywać się.

Wiara u kapłana, pasterza dusz ludzkich, jest najważniejsza, trzeba chyba też modlitwy, by w mrok nie popadła?

Święci czasami piszą o „nocy ciemnej”, kiedy nie czują wiary. Trzymają się jednak Boga, bo wiedzą, że On jest. Człowiek wiary wie, że jest to kolejny etap w jego życiu, bo tak naprawdę wszystko, co wartościowe rodzi się zawsze w bólu. Dążenie do doskonałości, do coraz bliższej relacji z Bogiem wiąże się z wyrzeczeniem i cierpieniem. Można to jednak zrozumieć tylko kontemplując Jego miłość do nas, która zaprowadziła Go na krzyż, a przez krzyż do chwały. Taka jest droga każdego z nas.

Dziękuję bardzo za rozmowę.



Kontynuując konserwację barokowej stolarki kościelnej naszej świątyni, po naprawie konfesjonatów, wymianie górnej partii okien oraz rewitalizacji drzwi od strony uniwersytetu, a także zbudowaniu nowych drzwi przeszkłonych, zostały wykonane prace stolarsko-renowacyjne dwójga drzwi wejściowych wraz z ich przedsionkami, od strony ulicy Kuźnicznej i Placu Uniwersyteckiego.

Konserwacja drzwi Kościoła Uniwersyteckiego

Fakt ten jest godzien podkreślenia z kilku względów. Nie ulega wątpliwości, że kościół, po dokonanej naprawie stolarki drzwiowej, jest lepiej zabezpieczony niż dotychczas. Została przez to poprawiona także cyrkulacja powietrza – szczególnie w okresach chłódów zmniejszy się utrata ciepła, a nadto ze względu na estetyzację architektonicznej bryły świątyni, takie przedsięwzięcie było konieczne.

Jednak łatwo zauważyć, że cechy stylowe tych drzwi odbiegają znacznie od jednorodnego stylu barokowego. Zostały one wykonane w XIX wieku, w formie neoklasyzystycznej. Pierwotnie w miejscu istniejących drzwi znajdowały się barokowe, zbliżone do tych, które łączą kościół z uniwersytetem. Z pewnością zły stan techniczny starych drzwi, wpłynął na decyzję co do ich wymiany. Przecież istniejące do niedawna jeszcze w opłakanym stanie barokowe drzwi, prowadzące na uniwersytet, osłonięte z jednej strony kruchą uczelnianą, a z drugiej pluszową kotarą, zachowały się prawdopodobnie dzięki utracie pierwotnej ich roli, jaką miały spełniać dla potrzeb uniwersytetu. W związku z tym oczywistym wydaje się fakt zniszczenia tych drzwi, które były narażone na bezpośrednie działanie warunków atmosferycznych, a co za tym idzie wykonania nowych w przyjętym wówczas stylu.

Z pewnością trudne losy wojenne nie ominęły i „nowych drzwi”, zaś

niefachowe ich odnawianie, zmusiło obecnie do przeprowadzenia nie tylko koniecznych napraw stolarskich, ale również właściwej estetyzacji.

Nie sposób pominąć przy tym także tzw. wiatrolapów – drewnianych przesłonek, które powstały w dwudziestym wieku, w celu zmniejszenia utraty ciepła w kościele. Pierwszy z nich, pochodzący prawdopodobnie z początku

ubiegłego stulecia, a znajdujący się w kaplicy św. Franciszka Ksawerego, posłużył za wzór do wykonania tego powojennego, który obecnie służy przy drzwiach najczęściej używanych. Ze względu na niezły stan techniczny oraz użyteczność, jak również i dobre połączenie stylowe, wydaje się słusznym pozostawienie ich na swoim miejscu. Estetycznemu zaś polepszeniu tej konstrukcji posłużyło grube szkło fazywane oraz nadanie drewnu kolorystyki nawiązującej do wnętrza kościoła.

Przy wspomnianym remoncie drzwi pracowali architekci: Bogumił Chwastek i Maria Skomorowska z Wrocławia oraz stolarze z Bielawy k. Mirkowa, zaś nad całością robót czuwali konserwatorzy Jacek Kobiela i Jakub Kamykowski. Dzięki dotacji z Urzędu Miasta Wrocławia, jak również wkładowi własnemu parafii, dokonano zaplanowanego przedsięwzięcia – kolejnego już kroku w kontynuacji prac konserwatorskich kościoła.

Podziwiając zatem piękno naszej barokowej świątyni, w którą nierozdzielnie wpisane są obecnie funkcjonujące dziewiętnastowieczne drzwi zewnętrzne, zauważamy na ich przykładzie, nie tylko solidną i estetyczną formę wykonania, ale również bardzo przemyślane scalenie harmonizujących ze sobą dwóch jakże różnych stylów architektonicznych.

KS. PIOTR ŚMIGIELSKI